

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 53)

z dnia 19 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 53)

19 maja 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I – informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: (COM(2016) 183, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 208 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); JOIN(2016) 18, COM(2016) 148, 181, 182, 197, 199, 205 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II – w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniach Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (20 maja oraz 9 i 10 czerwca 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2015) 671),

III – w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności (26 i 27 maja 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2015) 627, COM(2016) 128, COM(2013) 267),

IV – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zobowiązania Rady Ministrów do reprezentowania stanowiska Sejmu RP w sprawie zmiany Dyrektywy 91/477/EEC (druk nr 204),

V – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska straż graniczna i przybrzeżna oraz skuteczne zarządzanie granicami zewnętrznymi UE (COM(2015) 673 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Kwieciński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Jakub Skiba** sekretarz stanu i **Tomasz Zdzikot** podsekretarz w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kielak** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony i Hodowli Roślin Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Joanna Poznalska** naczelnik wydziału i **Marlena Płachetko** główny specjalista w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Dariusz Urbański** naczelnik wydziału w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Marek Jurek** i **Stanisław Ożóg** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak**, **Aneta Skorupa-Wulczyńska** i **Anna Roszkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych,

Konrad Kuszel, Bartosz Pawłowski i Jan Lipski – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych,
Przemysław Sadłoń – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich posłów członków Komisji, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Szanowni państwo, w dniu dzisiejszym mamy bardzo napięty program i bardzo proszę wszystkich o zwięzłe wypowiedzi.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2016) 183, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193 i 208; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy JOIN(2016) 18, COM(2016) 148, 181, 182, 197, 199 i 205. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniach Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych – 20 maja oraz 9 i 10 czerwca 2016 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz pana ministra Michała Wójcika, sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Bardzo proszę pana ministra Michała Wójcika o przedstawienie informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć na posiedzeniach Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 9 i 10 czerwca 2016 r. Następnie proszę pana ministra Jakuba Skibę o przedstawienie informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć na posiedzeniach Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 20 maja oraz 9 i 10 czerwca 2016 r. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wstępną agendę spotkania, o którym pan przewodniczący mówił, otrzymaliśmy dopiero dwa dni temu. Chodzi o agendę posiedzenia Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, wobec tego nie było możliwości, żeby przygotować stanowiska rządu zgodnie z ustawą o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem naszego kraju w UE z 2010 r.

Spodziewamy się podczas tego posiedzenia, że prezydencja niderlandzka skieruje do dyskusji kilka projektów. Będą to: projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie ustanowienia Prokuratury Europejskiej, wniosek PE i Rady w sprawie zwalczania nadużyć na szkodę interesów finansowych UE za pośrednictwem prawa karnego, wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady zmieniającej decyzję ramową Rady w odniesieniu do wymiany informacji dotyczący obywateli państw trzecich oraz w odniesieniu do europejskiego systemu przekazywania informacji z rejestrów karnych, wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych, wniosek dotyczący decyzji Rady upoważniającej do podjęcia wzmocnionej współpracy w obszarze jurysdykcji, prawa właściwego oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w zakresie ustrojów majątkowych par międzynarodowych, obejmującej zarówno małżeńskie ustroje majątkowe, jak i składniki majątkowe zarejestrowanych związków partnerskich, wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń w zakresie małżeńskich ustrojów majątkowych i wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania

i wykonywania orzeczeń w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich.

Prezydencja nie przekazała nam jeszcze dokumentów, wobec tego nie możemy przedstawić szczegółowego zakresu planowanych dyskusji, natomiast w czasie tego posiedzenia Rady zajmiemy stanowisko zgodnie z mandatem zawartym w ramach stanowisk rządu przygotowywanych do tych projektów.

W obszarze prawa karnego, jak również prawa cywilnego, chciałbym przytoczyć kilka istotnych uwag. Mianowicie, prezydencja niderlandzka proponuje przyjęcie częściowego podejścia ogólnego w sprawie projektu rozporządzenia o Prokuraturze Europejskiej w obecnej postaci i w takim zakresie, w jakim był dotychczas przedmiotem negocjacji. Nasza delegacja nie zamierza jednak udzielać poparcia temu instrumentowi przed całkowitym zakończeniem prac nad tekstem. W naszej ocenie projekt powinien być głosowany przez Radę UE w całości, tym bardziej że wiele istotnych kwestii nie zostało dotychczas uzgodnionych. Z tego względu, w czasie tego posiedzenia Polska sprzeciwi się przyjęciu częściowego podejścia ogólnego.

Na posiedzeniu Rady prezydencja zamierza również przedstawić informację na temat postępu prac nad dyrektywą w sprawie zwalczania nadużyć na szkodę interesów finansowych UE za pośrednictwem prawa karnego. W czasie obecnych negocjacji udało się zrealizować większość postulatów naszego kraju, między innymi zrezygnowano z harmonizacji dolnych progów kar i przereklamowania instytucji przedawnienia.

Udało się osiągnąć porozumienie co do większości przepisów dyrektywy, z wyjątkiem objęcia jej zakresem oszust VAT. Wyłączenie tych przestępstw spod zakresu stosowania dyrektywy lub ograniczenie do najpoważniejszych spraw, jest jednym z podstawowych celów negocjacyjnych Polski oraz większości innych państw członkowskich. Na posiedzeniu Rady nie planuje się podejmowania żadnych formalnych decyzji w sprawie projektu.

Jeśli chodzi o projekt dyrektywy w odniesieniu do wymiany informacji dotyczących obywateli państw trzecich oraz w odniesieniu do europejskiego systemu przekazywania informacji z rejestrów karnych, to rozważana jest zmiana terminu przewidzianego na wdrożenie proponowanych rozwiązań. W pierwszej wersji projektu termin ten wynosił dwanaście miesięcy, ale obecnie, po uwzględnieniu uwag Polski i innych państw członkowskich, ten termin nie jest określony. Jego ustalenie będzie zależne od ostatecznego kształtu dyrektywy. Chodzi o to, że nie wiem, czy technicznie jesteśmy w stanie przygotować to w ciągu dwunastu miesięcy. Są co do tego wątpliwości.

Jeśli chodzi o prawo cywilne, to po zakończeniu pierwszego czytania projektu dyrektywy w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczenie treści cyfrowych, prezydencja przedstawi dokument o ogólnym charakterze, dotyczący kluczowych kwestii, które będą wymagać szczególnej uwagi w toku dalszych prac. Chodzi przede wszystkim o spójność z ustawodawstwem unijnym w zakresie ochrony konsumenta, w zakresie danych osobowych, prawa autorskiego. W toku negocjacji Polska nadal będzie podkreślać potrzebę zachowania wysokiego poziomu ochrony konsumentów, który jest przyjęty w prawie krajowym.

Jeśli natomiast jeśli chodzi o decyzję Rady upoważniającą do podjęcia wzmocnionej współpracy w obszarze jurysdykcji, prawa właściwego oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w zakresie ustrojów majątkowych par międzynarodowych, które obejmuje zarówno małżeńskie ustroje majątkowe, jak i skutki majątkowe zarejestrowanych związków partnerskich, to Polska wstrzyma się od głosu. W przypadku projektów rozporządzeń w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń w zakresie małżeńskich ustrojów majątkowych i w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich, które będą wiązać państwa członkowskie w ramach wzmocnionej współpracy, Polska nie będzie głosowała, ponieważ od początku nie uczestniczyła w tym mechanizmie. Ten mechanizm będzie dotyczył, według mojej wiedzy, siedemnastu państw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana ministra Jakuba Skibę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Omówię kwestie związane z segmentem spraw wewnętrznych na posiedzeniach Rady JHA, Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, w dniu 20 maja, czyli jutro, oraz w dniach 9 i 10 czerwca. W dniu jutrzejszym podstawowym dokumentem legislacyjnym, który będzie omawiany, będzie rozporządzenie PE i Rady w sprawie Europejskiej Straży Granicznej Przybrzeżnej oraz uchylające rozporządzenia: nr 2001/2004, 863/2007 oraz decyzję Rady nr 2005/267. Zostanie przedstawiony raport z postępu prac na temat projektu tego rozporządzenia. Przypomnę Wysokiej Komisji, że rząd zasadniczo poparł mandat Rady dla prezydencji niderlandzkiej do negocjacji z PE w odniesieniu do przedmiotowego projektu rozporządzenia. Był jednak jeden wyjątek, dotyczył on kwestii relacji agencji UE, tej właśnie planowanej agencji, z państwem goszczącym. Chodzi oczywiście w tym wypadku o Polskę. W tym projekcie rozporządzenia jest bardzo krótki okres czasu na zawarcie porozumienia dotyczącego przede wszystkim kwestii siedziby. Otóż, dotychczas rządowi polskiemu, przez okres około dziesięciu lat, nie udało się zawrzeć porozumienia z Agencją Frontex. Przewiduje się, że właśnie ta przyszła agencja, która będzie spadkobiercą Frontexu, zawrze w ciągu trzech miesięcy to porozumienie. Jest to czas karkołomny, bardzo krótki. Chcemy wydłużyć terminu, bo trzeba stwierdzić, że negocjacje w tej sprawie są bardzo trudne.

Ten projekt rozporządzenia został uzgodniony na posiedzeniu COREPER w dniu 6 kwietnia br. i zatwierdzony na posiedzenie Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniu 21 kwietnia. Został rozpatrzony na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 24 lutego br., a podejście ogólne Rady do ww. projektu, to jest propozycji zmian do wyjściowego projektu Komisji Europejskiej, zostało rozpatrzone w trybie art. 11 ust. 1 na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 12 kwietnia, w ramach przedstawienia informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych.

Zgodnie z informacją prezydencji niderlandzkiej, w Radzie UE stanowisko PE ma zostać przyjęte w dniu 30 maja br. Aktualnie prezydencja niderlandzka prowadzi wstępne, nieformalne rozmowy z posłem sprawozdawcą Parlamentu do przedmiotowego projektu. Na jutrzejszym posiedzeniu prezydencja przedstawi informacje o przebiegu nieformalnych rozmów z PE, poinformuje o planowanym na 30 maja br. przyjęciu stanowiska przez Parlament, poprosi Komisję i Frontex o przedstawienie ministrom informacji o podjętych planowanych działaniach przygotowawczych w pięciu kwestiach, wskazanych przez ministrów podczas kwietniowego posiedzenia. Zadaniem przedstawiciela Polski będzie zapoznanie się z wyżej wymienionymi informacjami.

W odniesieniu do posiedzenia Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, które odbędzie się w dniach 9 i 10 czerwca w Luksemburgu, pragnę uprzejmie poinformować, że wstępna agenda została przedstawiona przez prezydencję dopiero na wczorajszym posiedzeniu COREPER. Na kształt stanowiska rządu na to posiedzenie wpływ będą miały wyniki jutrzejszego spotkania ministrów spraw wewnętrznych. Z uwagi na powyższe rząd nie mógł przygotować informacji pisemnej o stanowisku na posiedzenie Rady w czerwcu na dzisiejsze posiedzenie Komisji.

W skrócie przedstawię najważniejsze punkty z projektowanej agendy, a informacje pisemną prześlemy w terminie późniejszym. W dniach 9 i 10 czerwca są przewidziane do rozpatrzenia następujące akty legislacyjne: po pierwsze, wniosek dotyczący tego właśnie rozporządzenia PE i Rady w sprawie Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej oraz uchylającego rozporządzenia nr 2007/2004 oraz rozporządzenia nr 863/2007 i decyzję Rady nr 2005/267. Po drugie, wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady zmieniającej dyrektywę Rady nr 91/477 w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni. Po trzecie, wnioski dotyczące liberalizacji wizowej, w tym między innymi wniosek rozporządzenia PE i Rady zmieniający rozporządzenie nr 539/2001 wymieniające państwa trzecie, których obywatele muszą posiadać wizy podczas przekraczania granic zewnętrznych, oraz te, których obywatele są zwolnieni z tego wymogu. Jest to zmiana mechanizmu zawieszającego. Po czwarte, wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady zmieniający rozpo-

rządzenie nr 562/2006 w odniesieniu do wzmocnienia kontroli z użyciem odpowiednich baz danych na granicach zewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Krzakała (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana ministra Skiby, bo wspomniał pan o tym, że zawarcie porozumienia z nową agencją straży granicznej i przybrzeżnej może w ciągu trzech miesięcy nie dojść do skutku. Pytanie jest takie – czy nowa agencja rozważa zmianę miejsca swojej lokalizacji? Czy będzie funkcjonowała dalej bez umowy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze inne pytanie? Nie ma. Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo. Oczywiście nie będzie to decyzja tej nowej agencji. Rozmawiałem niedawno na ten temat z szefem Frontexu i podkreślał on bardzo mocno, że ta decyzja jest decyzją polityczną, którą podejmą państwa członkowskie. Ale myślę, że nie powinniśmy zakładać wariantu negatywnego, to znaczy, że to porozumienie nie zostanie zawarte. Mówiłem tylko, że okres trzech miesięcy, jaki znajduje się w projekcie tego rozporządzenia, jest rzeczywiście okresem bardzo krótkim, absolutnie odbiegającym od standardów, jakie są przyjmowane w rozporządzeniach dotyczących relacji innych agencji UE z państwem goszczącym. Oczywiście, wpływ na to miał fakt bardzo długiego okresu dotychczasowych nieudanych negocjacji prowadzonych przez rząd polski. Aktualnie rząd polski jest w sytuacji podbramkowej i bardzo intensywnie pracuje nad sformułowaniem oferty, która będzie odpowiednia dla nowej agencji. To jest oczywiście trudne zadanie, ale zapewniam państwa, że rząd robi wszystko, żeby taką propozycję przyszłej agencji przedstawić. Wszystko będzie oczywiście zależało od decyzji politycznej państw członkowskich. Zamiarem rządu jest sfinalizowanie, mimo krótkiego terminu, pozytywnego rozstrzygnięcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Jeszcze pytanie, tak? Bardzo proszę, pan poseł Winnicki.

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Panie ministrze, żebyśmy mieli absolutną jasność co do tego. Rozumiem, że stanowisko rządu jest takie, że Polska popiera powstanie kolejnej centralnej instytucji unijnej w postaci nowej agencji straży granicznej, która będzie powstawać w najbliższych miesiącach i latach. Nie ma ona szansy, tak naprawdę, nawet gdyby powstała, zareagować na istniejący obecnie kryzys migracyjny, ponieważ on trwa. Jest w pełnej krasie. Być może jest już po punkcie kulminacyjnym. Natomiast będzie kolejną centralną instytucją unijną. Czy takie jest stanowisko rządu? To jest moje pytanie.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dokładnie takie jest stanowisko rządu, ale należy podkreślić, że rząd, przy okazji negocjacji nad kształtem tego rozporządzenia, w sposób jednoznaczny i bardzo mocny podkreśla kwestię zachowania przez każde państwo, w którym będzie działała ta agencja, suwerenności decyzji w tym zakresie. Kształt tego rozporządzenia mówi bardzo wyraźnie, że nie ma mowy o rozlokowaniu funkcjonariuszy tej agencji w jakimś państwie bez jednoznacznej zgody tego państwa. To zostało osiągnięte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji?

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Tak. Zgłaszam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Będziemy głosować. Proponuję przyjęcie konkluzji, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych**. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem przedstawionej przeze mnie konkluzji? (26) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości konkluzję. Bardzo dziękuję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności – 26 i 27 maja 2016 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jerzego Kwiecińskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska RP.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Jerzy Kwieciński:

Dzień dobry państwu, panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, informacja dla Sejmu o aktach prawnych, które będą przedmiotem posiedzenia Rady UE ds. konkurencyjności, została formalnie przyjęta w dniu 17 maja i przekazana Sejmowi. Natomiast instrukcja dla przedstawicieli Polski na to posiedzenie Rady jest w trakcie przygotowań, dlatego dzisiaj prezentowane przeze mnie stanowisko nie ma jeszcze charakteru ostatecznego. Informacja odnosi się do aktów prawnych znajdujących się w porządku posiedzenia obrad Rady, jak również tak zwanej listy punktów „A”, które mają być przyjęte w czasie tego spotkania bez dyskusji.

W części ustawodawczej tego spotkania przewidziano dyskusję nad następującymi aktami legislacyjnymi. Po pierwsze, dotyczy to rozporządzenia PE i Rady w sprawie zapewnienia możliwości transgranicznego przenoszenia na rynku wewnętrznym usług online w zakresie treści. Podczas posiedzenia Rady planowane jest przyjęcie podejścia ogólnego. Polska nie sprzeciwi się przyjęciu podejścia ogólnego. Może przypomnę, że ten akt prawny dotyczy korzystania z treści przez obywateli różnych krajów, którzy, jeżeli udają się czy to w delegację, czy na wypoczynek do innego kraju, mogą korzystać z treści, które zostały przez nich zamówione w kraju macierzystym. Jest to więc bardzo ważne rozporządzenie, które ma budować jednolity rynek cyfrowy w UE.

Kolejny akt prawny to dyrektywa PE i Rady, zmieniająca dyrektywę nr 96/71 PE i Rady z dnia 16 grudnia 1996 r., dotycząca delegowania pracowników w ramach świadczenia usług. Jest to bardzo ważna propozycja dyrektywy Komisji Europejskiej, która wywołuje bardzo silną dyskusję w UE. Na wniosek Polski i Węgier projekt zmiany powyższej dyrektywy ma zostać omówiony w ramach pełnego punktu podczas posiedzenia Rady ds. Konkurencyjności. Muszę tu nadmienić, że to był bardzo ważny punkt dla nas, dla Polski, i to był dla nas bardzo duży wysiłek, żeby ten punkt w ogóle wprowadzić na posiedzenie Rady, dlatego że większość krajów była temu przeciwna. Wyjaśnię za chwilę dlaczego. Otóż zgodnie z projektem agendy Rady przekazanym w ramach COREPER i prezydencji, planuje się przedstawienie stanu prac i dyskusję na ten temat.

Stanowisko Polski jest następujące: propozycja dyrektywy nr 96/71 WE dotyczy wprost swobody świadczenia usług, dlatego Rada ds. Konkurencyjności, jako formacja właściwa dla funkcjonowania rynku wewnętrznego, powinna mieć okazję do analizy tego projektu, również pod kątem wpływu na konkurencyjność, oraz zapoznania się z oceną wpływu. Polska obawia się, że postulowane przez Komisję Europejską zmiany stoją w sprzeczności z celem UE, jakim jest pogłębianie rynku wewnętrznego i wspieranie konkurencyjności. Ponadto, projekt osłabia swobodę świadczenia usług, a więc jeden z fundamentów rynku wewnętrznego. Obawiamy się, że propozycja Komisji Europejskiej nie została poparta pełną, wystarczającą analizą skutków, w tym skutków dla konkurencyjności gospodarki UE oraz rozwoju gospodarczego UE jako całości. W związku ze wszczęciem procedury żółtej kartki przez PE, Polska wnosi o zawieszenie prac na poziomie technicznym oraz wycofanie propozycji przez Komisję Europejską.

To stanowisko rządu zostało przyjęte 23 marca 2016 r. i było rozpatrywane również przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej Sejmu w dniu 30 marca 2016 r. Przypomnę, że to jest dokładnie ta dyrektywa, która nakłada na wszelkich pracodawców, którzy wysyłają swoich pracowników do UE, dokładnie taki system wynagradzania, jaki jest w kraju, na którego terenie ci pracownicy się znajdują. To dotyczy, na przykład pracowników naszego sektora transportu drogowego. Szacuje się, że pracownicy delegowani to jest w UE prawie 2 mln osób. Nieco mniej niż 1% osób aktywnych zawodowo w UE.

Kolejna kwestia: w ramach tak zwanej listy „A” przewidziano przyjęcie rozporządzenia PE i Rady w sprawie środków ochronnych przeciwko agrofagom roślin. Stanowisko rządu w sprawie powyższego rozporządzenia zostało przyjęte przez Komitet Spraw Europejskich w dniu 27 czerwca 2013 r. i było rozpatrywane i przyjęte przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej Sejmu w dniu 4 grudnia 2014 roku. To pełna informacja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan poseł Protasiewicz.

Poseł Jacek Protasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę tylko uściślić. Panie, ministrze, kiedy mówił pan o dyrektywie nr 96/71 o delegowaniu pracowników, to mówił pan o obowiązku wynagradzania na podstawie przepisów kraju, do którego pracownik jest delegowany, a nie kraju skąd jest delegowany. Tylko, jak rozumiem, dotyczy to pewnego okresu czasu. O ile dobrze pamiętam, to po dwudziestu czterech albo po czterdziestu ośmiu miesiącach. Chciałem to uściślić.

Drugie pytanie jest takie, czego się konkretnie rząd spodziewa, jakich konkluzji Rady w tej kwestii? Biorąc pod uwagę to, że procedura żółtej kartki została już skutecznie uruchomiona.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Nie słyszę. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MR Jerzy Kwieciński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zabiegaliśmy o dyskusję na poziomie Rady ds. Konkurencyjności już wcześniej, przed uruchomieniem procedury żółtej kartki. Nie wiedzieliśmy, czy ta procedura zakończy się powodzeniem. Niewątpliwie jest to sukces dyplomatyczny strony polskiej. Procedura żółtej kartki wymaga, żeby co najmniej dziesięć parlamentów krajów UE wypowiedziało się w tej kwestii. Wypowiedziało się jedenaście. Jest to jasny sygnał, że należy zająć się ponowną weryfikacją treści tej dyrektywy. Tak jak wspominałem, my jako rząd chcielibyśmy, żeby wręcz zawiesić procedowanie tej dyrektywy na poziomie UE, jako że godzi ona w cele UE.

Co do kwestii technicznej, to okres delegowania dotyczy całego okresu, kiedy te osoby znajdują się na terenie innego kraju, więc automatycznie uderza w swobodę świadczenia usług. Uznajemy, że kwestie różnic w wynagradzaniu pracowników w różnych krajach nie są wynikiem nieuczciwej konkurencji, co sugeruje ta dyrektywa, tylko są wynikiem różnych poziomów rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów i stąd różnice w poziomach wynagradzania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności (26 i 27 maja 2016 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III. Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia poselskiego projektu uchwały w sprawie zobowiązania Rady Ministrów do reprezentowania stanowiska Sejmu RP w sprawie

zmiany Dyrektywy 91/477/EEC. Projekt z druku nr 204 został skierowany do naszej Komisji do pierwszego czytania w dniu 27 stycznia br. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie przez wnioskodawcę, pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy oraz debatę w sprawie ogólnych zasad projektu.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, panią poseł Magdalenę Błęńską, o uzasadnienie projektu.

Posel Magdalena Błęńska (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu. Szanowna Komisjo, w dniu 18 listopada 2015 r. Komisja Europejska opublikowała poprawkę do dyrektywy nr 91/477/EEC, której celem jest ograniczenie dostępu do broni mieszkańcom UE oraz wprowadzenie przepisów utrudniających przewóz broni pomiędzy krajami członkowskimi. Zmiany w omawianej dyrektywie opierają się na założeniu, że to dostęp do broni dla praworządnych obywateli stanowi przyczynę zagrożenia terroryzmem w Europie. Za punkt inicjujący ten proces obiera się zamachy terrorystyczne w Paryżu 13 listopada 2015 r.

Kuriozalne w swym brzmieniu i logice proponowane zmiany uderzają bezpośrednio w praworządnych obywateli legalnie posiadających broń. Zmiany te nie uderzą w terrorystów, którzy przecież nie zaopatrują się w broń w sklepach ani nie kupują broni od sportowców, myśliwych czy kolekcjonerów, korzystają zaś z broni pochodzącej z czarnego rynku lub nielegalnego przemytu z krajów spoza UE. Zamachowy odpowiedzialni za akty terroru w państwach europejskich to nie Europejczycy, którzy posiadają broń legalnie dla ochrony miru domowego lub w celach sportowych, myśliwskich czy kolekcjonerskich. To jest *clou* absurdów proponowanych przez Komisję Europejską zmian. Implementacja poprawek w dyrektywie o dostępie do broni palnej znacznie utrudni dostęp obywateli państw UE do legalnej broni, w tym do broni samopowtarzalnej, alarmowej, a nawet dezaktywowanej, czyli takiej, która została trwale pozbawiona cech użytkowych.

Zmiany proponowane przez Komisję Europejską, to przede wszystkim zobligowanie państw członkowskich do zakazania nabywania i posiadania przez osoby prywatne broni palnej kategorii A, oraz do zniszczenia broni palnej i amunicji tej kategorii, będącej już obecnie w posiadaniu osób prywatnych. Mówimy o rekwirowaniu legalnie posiadanej już broni. Będą to sceny jak za okupacji, kiedy to Polacy będą musieli zdawać legalnie posiadaną broń.

Broń palna i amunicja kategorii A może być wykorzystywana w celach kulturowych i historycznych jedynie w przypadku, kiedy broń palna i amunicja tej kategorii zostanie pozbawiona cech użytkowych i po wydaniu wcześniejszego pozwolenia.

Kolejnym punktem, do którego dyrektywa zobliguje państwa członkowskie, to dezaktywacja broni palnej kategorii A, B i C, co sprawia, że posiadanie jakiegokolwiek broni przez obywateli UE staje się bezwartościowe, a obywateli czyni bezbronnymi, odbierając im możliwość zapewnienia miru domowego, wykorzystywania broni w celach sportowych, myśliwskich czy kolekcjonerskich. Broń palna kategorii A, jak zostało wcześniej powiedziane, będzie to broń niedozwolona. Zostaje to uzupełnione o automatyczną broń palną przerobioną na broń półautomatyczną oraz półautomatyczną broń palną do użytku cywilnego, która przypomina broń z mechanizmami automatycznymi. Dla wyjaśnienia powiem, że bardzo wiele rodzajów broni myśliwskiej oraz sportowej, to broń półautomatyczna. Broń palna, już wcześniej znajdująca się w kategorii A, nawet po pozbawieniu jej cech użytkowych, zostanie zakazana.

Dyrektywa wprowadza także: wymóg oświadczenia na nabycie broni alarmowej, sygnałowej, salutowej, akustycznej oraz replik, pozbawienie broni objętych tą kategorią cech użytkowych, włączenie do kategorii broni palnych również przedmiotów trwale niezdatnych do użytku, przedmiotów służących alarmowaniu i sygnalizowaniu, zniesienie możliwości zastosowania przepisów krajowych w odniesieniu do kategoryzacji broni palnych. Istotną informacją jest, że do proponowanej dyrektywy nie dołączono dokumentu najważniejszego, czyli wymaganej oceny skutków. Bardzo prawdopodobne jest, że skutkiem rozbrojenia obywateli UE będzie obniżenie poziomu bezpieczeństwa.

Esencją bycia wolnym człowiekiem jest prawo do samostanowienia i decydowania o sobie, a także możliwość obrony wyznawanych przez siebie wartości. Tam, gdzie uznaje się przyrodzone prawa człowieka i obywatela, takie jak wolność osobista, prawo własności, prawo dziedziczenia, ochronę osoby i miru domowego oraz prawo do obrony koniecznej, tam musi być respektowana wolność dostępu do broni, gdyż broń służy do obrony, a prawo do obrony siebie i swojej rodziny jest podstawowym prawem człowieka. Powtórzę raz jeszcze: mimo że dyrektywa zakłada walkę z nielegalnym obrotem bronią, zmiany proponowane przez Komisję Europejską uderzają jedynie w praworządnych obywateli, nie odciskając żadnego piętna na możliwościach i zakresie działania organizacji terrorystycznych. Jeżeli poprawki wejdą w życie, jeszcze bardziej obniżą poziom bezpieczeństwa oraz zakres samoobrony i możliwość reakcji mieszkańców Europy na wszelkie zagrożenia, nie tylko ze strony terrorystów. Co więcej, zmiany uderzają nie tylko w prawo do obrony życia, lecz także ograniczają dynamicznie rozwijające się strzelectwo sportowe i rekreacyjne strzelectwo czarnoprochowe. Doprowadzą do eliminacji niezwykle licznych związków myśliwskich dbających o zwierzynę dziką, do likwidacji wartościowych kolekcji broni oraz do upadku więzi patriotycznych, opartych na wspólnym kultywowaniu tradycji i przeżywaniu historii narodowych.

Polska jest jednym z najbardziej uzbrojonych krajów Europy. Polscy obywatele posiadają zdecydowanie mniej broni niż nasi sąsiedzi z Czech czy z Niemiec. W obliczu zagrożenia terroryzmem czy wojną, tak drastyczny poziom rozbrojenia Polaków stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Wobec planowanego stworzenia obrony terytorialnej na wzór sławetnej Armii Krajowej, dopuszczenie do dalszego rozbrajania Polaków wydaje się całkowicie sprzeczne z naszym interesem narodowym. Nie możemy pozwolić, aby UE uzurpowała sobie prawo do tak głębokiej ingerencji w polskie prawodawstwo, szczególnie gdy intencje Komisji Europejskiej są ewidentnie sprzeczne z interesem państwa polskiego, a skutki wprowadzenia zmian proponowanych przez Komisję Europejską mogłyby zmniejszyć poziom bezpieczeństwa polskich obywateli. Państwo polskie musi stać na straży bezpieczeństwa swoich obywateli oraz zapewnić Polakom jedno z ich podstawowych praw, jakim jest prawo do obrony siebie i swojej rodziny.

Na koniec dodam, że widoczny w poprawkach proponowanych przez Komisję Europejską brak prawidłowej diagnozy przyczyn pojawienia się terroryzmu w Europie w sposób oczywisty nie doprowadzi do rzeczywistego jego zwalczania. Zaistniały w Belgii pakt pomiędzy belgijskimi służbami a przywódcami islamskiej społeczności, z tak zwanych *no go zones* jest faktem szokującym i ujawniającym absolutny brak profesjonalnego i poważnego podejścia niektórych krajów europejskich, na których terytorium rozwija się terroryzm islamski. Trzeba stwierdzić z całą powagą, że nienależyte wykonywanie swoich zadań przez służby krajów europejskich, połączone ze skrajnie nieodpowiedzialną polityką imigracyjną, wpuszczającą na terytorium UE ogromne liczby nielegalnych imigrantów, w tym terrorystów islamskich, są głównymi przyczynami szerzenia się terroryzmu w Europie. Przyczyną terroryzmu w Europie nie jest legalne posiadanie broni przez obywateli UE. Oczywisty jest zatem postulat o zweryfikowanie powyższych działań UE oraz stanowcze przeciwstawienie się postulatowi, które przenoszą konsekwencje zaniedbań i błędów polityków na barki praworządnych obywateli. Proponowane przez Komisję Europejską zmiany w dostępie do broni jedynie utrudnią życie i w jeszcze większym stopniu zmniejszą bezpieczeństwo praworządnych obywateli oraz dadzą terrorystom większe pole do bezkarnego działania.

Zwracam się zatem do szanownej Komisji o poparcie uchwały mającej na celu zobowiązanie Rady Ministrów do odrzucenia zmian dyrektywy nr 91/477/EEC proponowanych przez Komisję Europejską. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł wnioskodawcy. Bardzo proszę posłów o zadawanie pytań. Szanowni państwo, zgłosił się pan marszałek Marek Jurek, pan poseł Cezary Tomczyk, pani poseł Anita Czerwińska, pan poseł Winnicki. Teraz Biuro Analiz Sejmowych. Bar-

dzo roszę, BAS. Czwórka posłów. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Jeżeli nie, to bardzo dziękuję. Zamykam listę. Bardzo proszę, BAS.

Ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych Bartosz Pawłowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bartosz Pawłowski, Biuro Analiz Sejmowych. Chcę w imieniu Biura zgłosić dwie uwagi do projektu uchwały. Pierwsza jest taka, że z samej treści uchwały nie bardzo wynika, o jaką zmianę chodzi. Na podstawie uzasadnienia domniemywamy, że chodzi o zmianę oznaczoną numerem COM(2015) 750. Na tym założeniu oparte są dalsze uwagi.

Przede wszystkim chciałbym zauważyć, że Komisja do Spraw Unii Europejskiej zajmowała się tą poprawką do dyrektywy dwukrotnie – 22 stycznia oraz 23 lutego br. Na posiedzeniu 22 stycznia Komisja, w trybie art. 7 ust. 4 ustawy o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem RP w UE, poparła stanowisko rządu, które, w skrócie, popiera projekt dyrektywy z pewnymi zastrzeżeniami. Zgodnie z art. 13 ust. 1 tej ustawy, tak zajęte stanowisko Komisji powinno stanowić podstawę stanowiska Rady Ministrów na forum UE. W razie ewentualnego przyjęcia uchwały, która wzywa do odrzucenia tej dyrektywy, będziemy mieli do czynienia z konfliktem, bo z jednej strony będzie uchwała Komisji, która na mocy ustawy wiąże rząd, gdyż powinna stanowić podstawę jego stanowiska, a z drugiej strony będzie uchwała Sejmu, mającej wprawdzie tylko polityczne znaczenie, a niewiążące prawnie Radę Ministrów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. O głos prosił pan marszałek Marek Jurek.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:

Przede wszystkim chcę pogratulować pani poseł Błęńskiej bardzo ciekawej analizy na poparcie tej inicjatywy, w sposób kompletny pokazującej jej racje. A sama ta inicjatywa jest bardzo ważna, dlatego że wskazuje na bardzo poważną kwestię, bardziej generalną nawet niż kwestia ograniczenia możliwości posiadania broni w państwach UE. Ta inicjatywa UE jest bowiem kompletnie chybiona, jeżeli chodzi o przedmiot, bo tym przedmiotem ma być przeciwdziałanie terroryzmowi, natomiast w skutkach ubocznych albo, co gorsza, w skutkach niedeklarowanych, bo to też musimy brać pod uwagę, reprezentuje stałą tendencję do ograniczania wolności obywateli, przejmowania kontroli przez instytucje. Teraz pytanie – czyje? Bo właściwie nie państwa. To jest ograniczanie również swobody decyzji państw w tej dziedzinie.

Cała ta inicjatywa wpisuje się w szereg działań i błędnych analiz, jakie nastąpiły po zamachach w Paryżu i w Brukseli. Inicjatywę w rodzaju tworzenia nowych instytucji, takich jak agencja azyłowa, systematyczne deklarowanie wpływu imigracji muzułmańskiej na rozwój terroryzmu. Bardzo często słyszymy – ja się podpisuję pod tym stwierdzeniem – że nie można łączyć przeciętnego muzułmanina mieszkającego w Europie z terroryzmem, tym niemniej *continuum* między zjawiskami takimi, jak nasilenie obecności muzułmańskich społeczności w Europie a terroryzmem, jest oczywiste. Natomiast twierdzenie, że społeczność ludzi posiadających broń ma związki z terroryzmem, jest nie tylko bardzo oczywiste, ale niemożliwe do udowodnienia, ponieważ to nie ludzie, którzy posiadają broń dopuszczają się zamachów terrorystycznych. Zresztą pani Błęńska już o tym mówiła, nie będę rozwijał tych argumentów.

Jeżeli chcemy wpływać na generalny kierunek polityki UE, a powinniśmy to robić, nie powinniśmy być tylko recenzentami, czy tylko ograniczać się do przyciskania uszkodzonego czy słabego hamulca, to powinniśmy zdecydowanie przeciwstawić się tego typu inicjatywom.

Druga uwaga – w moim przekonaniu ta inicjatywa jest tym bardziej cenna, że ma w sobie duży potencjał ekumeniczny. Śledziłem debaty na ten temat w ostatnich latach i wydaje mi się, że nie powinna ona budzić wielkiego oporu. Wszyscy powinniśmy zachować stanowisko, które zajmowaliśmy, czy przekonania, które wyznawaliśmy, zanim w tej sprawie zainterweniowała UE. Nie pamiętam, żebyśmy uważali, że tego typu działania trzeba na naszym forum narodowym podejmować, więc myślę, że poparcie tej

inicjatywy byłoby bardzo dobrym aktem ze strony parlamentu i bardzo dobrym aktem odpowiedzialności europejskiej, wpływu na zły kierunek działań UE. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie marszałku. O głos prosił pan poseł Cezary Tomczyk. Bardzo proszę.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście bardzo ciekawe są te wywody, bo oto okazuje się, że ekumenizm to broń. Rozumiem, że kara śmierci również w ten temat mogłaby się doskonale wpisać. Ale odnosząc się do tego, co mówiła pani poseł, bo padło tam rzeczywiście wiele ciekawych argumentów, szczególnie w kontekście uchodźców i broni, ale nie będę się zagłębiał w te, jakże głębokie, przemyślenia. Zaprzeczeniem państwa wywodów jest przykład Stanów Zjednoczonych, bo tam sam żywy organizm obalił wasze ciekawe teorie. Jest jednak drugi argument, chyba ważniejszy, bo ta dyskusja nie ma teraz większego sensu, Wysoka Komisja zajęła się bowiem już tą sprawą w styczniu tego roku. Wysoka Komisja przesądziła o tym, jakie jest zdanie polskiego parlamentu i Komisji do Spraw Unii Europejskiej w tej sprawie. Co więcej, z tego co pamiętam, posłowie głosowali jednomyślnie lub prawie jednomyślnie, przyjmując jednakowoż zastrzeżenia. Wydaje mi się – to jest taka moja myśl – że dzisiaj niektórym ministrom nie dałbym broni do ręki, więc to jest dość delikatna sprawa. Rozumiem państwa argumenty, ale się z nimi nie zgadzam, nawet ze względów proceduralnych, dlatego składam wnioski o odrzucenie tej uchwały w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. O głos prosiła pani poseł Anita Czerwińska. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chcę powtórzyć to, co już państwo wcześniej powiedzieli, że już debatowaliśmy na ten temat. Pani poseł, praktycznie wszystkie argumenty, które pani dzisiaj podała, padły tu 22 stycznia w dość jednomyślniej od lewa do prawa dyskusji. Na ich kanwie również przychylił się do tego rząd, wprowadzając uwagi. Bez sprzeciwu zostało przyjęte stanowisko rządu przez Komisję, dlatego uważam, że bezzasadne jest ponowne zajmowanie stanowiska w tej sprawie. Przychyliam się do wniosku o odrzucenie projektu uchwały z druku nr 204. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł. O głos prosił jeszcze pan poseł Robert Winnicki.

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Bardzo krótko. Oczywiście rzezona uchwała jest celowa, sensowna, zwłaszcza jej uzasadnienie, które podała pani poseł Błęńska, jest kwintesencją tego, czego należy się bać. Należy się bać rozbrojenia obywateli europejskich. Dodajmy do tego jeszcze, że Polska, jeśli chodzi o posiadanie broni w prywatnych rękach na obywatela, jest na szarym końcu w stosunku do innych państw Europy, zwłaszcza sąsiednich. To będzie dodatkowy element rozbrojenia polskiego społeczeństwa, które już w naszej historii fatalnie ciążyło. Ze strony Brukseli mamy oczywiście do czynienia z polityką tylko pozornie niespójną. To znaczy, ta polityka jest oparta o trzy czynniki: po pierwsze, odebranie broni i możliwości jakiegokolwiek reakcji obywatelom, po drugie, wpuszczanie imigrantów, sprowadzanie ich z obcych kręgów cywilizacyjnych, i po trzecie – związane z tym zagrożenie może być pacyfikowane wyłącznie poprzez rozbudowę totalizmu brukselskiego, który przejawia się między innymi takimi dyrektywami. Oczywiście, jest niezwykle ironiczne, że partie liberalne, z nazwy czy z deklaracji wolnościowe, tak ochoczo za wszelkimi przejawami ograniczania wolności obywateli się opowiadają. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Proszę przedstawiciela wnioskodawców, panią poseł Magdalенę Błęską, o udzielenie odpowiedzi.

Posel Magdalena Błęńska (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Szanowna Komisjo, jak rozumiem, ten temat został już w styczniu przepracowany przez Komisję. Mogę to jedynie przyjąć do wiadomości oraz wyrazić krótką opinię, że w jakikolwiek sposób przyjęcie tej proponowanej przez Komisję Europejską dyrektywy oznacza zgodę na bardzo głęboką jej ingerencję w prawodawstwo polskie. To jest raz. Dwa – oznacza zgodzenie się z bardzo fałszywą diagnozą stawianą przez Komisję Europejską. Ta diagnoza jest absolutnie niezgodna z prawdą, jeżeli chodzi o obwinianie legalnych posiadaczy broni o jakiejkolwiek zwiększenie zagrożenia czy stwarzania niebezpieczeństwa na terenie Europy. To tylko w kwestii mojej opinii na ten temat.

Pytań za bardzo nie było, więc nie mam na co odpowiadać. Mogę jedynie polecić przeczytanie raportów statystycznych policji Stanów Zjednoczonych, które jasno i wyraźnie stwierdzają i potwierdzają moje tezy na ten temat, że legalnie posiadana broń służy do obrony i nie stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa, również na terytorium Stanów Zjednoczonych. Polecam to. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam debatę i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Szanowni państwo, został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu uchwały z druku nr 204. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o odrzuceniu projektu uchwały z druku nr 204? (26) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0)

Za odrzuceniem głosowało 26 posłów, 3 osoby były przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie, w którym przedstawiła wniosek o odrzucenie uchwały z druku nr 204.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą została pani poseł Anita Czerwińska. Czy są inne propozycje? Czy pani poseł się zgadza?

Posel Anita Czerwińska (PiS):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję. **Stwierdzam, że Komisja wybrała sprawozdawcę bez głosów sprzeciwu.** Zamykam rozpatrywanie pkt IV. Dziękuję.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska straż pożarna i przybrzeżna oraz skuteczne zarządzanie granicami zewnętrznymi UE (COM(2015) 673 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Celem przedmiotowego komunikatu Komisji, który określany jest jako pakiet graniczny, jest przedstawienie ogólnych zasad skutecznego stosowania wspólnych standardów zarządzania granicami zewnętrznymi UE, to jest europejskiego zintegrowanego zarządzania granicami, służącego skutecznemu zarządzaniu migracjami, zapewnieniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego w UE, przy jednoczesnym zagwarantowaniu w niej swobodnego przepływu osób. To są deklarowane cele.

Dokument ma na celu omówienie propozycji zmian legislacyjnych i pozalegisłacyjnych Komisji w zakresie zintegrowanego zarządzania granicami. Teraz dla porządku muszę odczytać listę wniosków legislacyjnych i odnoszących się do nich stanowisk rządu, które były przedmiotem obrad Wysokiej Komisji. Po pierwsze, jest to wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady, zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1406/2002 ustanawiające Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego COM(2015) 667 oraz wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady, zmieniającego rozporządzenie rady nr 768/2005 ustanawiającego Wspólnotową Agencję Kontroli Rybołówstwa COM(2015) 669, które

były omówione i przyjęte na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 25 lutego br.

Po drugie, jest to wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie europejskiego dokumentu podróży do celów powrotu nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich COM(2015) 668, omówiony i przyjęty na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 24 lutego br.

Po trzecie, jest to wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady, zmieniającego rozporządzenie nr 562/2006 w odniesieniu do wzmocnienia kontroli z użyciem odpowiednich baz danych na granicach zewnętrznych COM(2016) 670, omówiony i przyjęty na posiedzeniu Komisji do spraw Unii Europejskiej w dniu 24 lutego br.

Po czwarte, jest to wniosek PE i Rady w sprawie europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej oraz uchylającego rozporządzenie nr 2007/2004, rozporządzenie nr 863/2007 i decyzje Rady nr 2005/267 COM(2015) 671, który został omówiony i przyjęty na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 24 lutego br.

Podjęcie ogólne Rady do ww. projektu zostało rozpatrzone na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 12 kwietnia w ramach przedstawienia informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych na posiedzeniu Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw wewnętrznych, które odbyło się w dniu 21 kwietnia 2016 r.

Rząd RP, mając na względzie obecną sytuację, która jest definiowana przez aktualne wyzwania migracyjne i problem zapewnienia bezpieczeństwa na granicach zewnętrznych UE, a także stałą potrzebę doskonalenia systemów kontroli granic państw członkowskich UE, pozytywnie odnosi się do propozycji Komisji przedstawionych w komunikacie. Wynika to z faktu, że wzmocnienie ochrony granic zewnętrznych UE jest jednym z kluczowych środków przeciwdziałania kryzysowi migracyjnemu i stanowi warunek niezbędny do zachowania integralności strefy Schengen, dlatego zasadne jest utworzenie stałego zintegrowanego systemu zarządzania granicami, który zagwarantuje UE i jej państwom członkowskim odpowiednie narzędzia reagowania na sytuacje nadzwyczajne na granicach zewnętrznych. Co do zasady rząd RP popiera proponowane w komunikacie rozwiązania, jednakże działania na poziomie UE, zdaniem rządu, powinny się odbywać bez uszczerbku dla podziału kompetencji między państwa członkowskie i UE, jak również, mając na względzie dorobek państw w zarządzaniu granicami, mają odzwierciedlać zróżnicowany charakter ich odcinków granic zewnętrznych czy możliwości operacyjnych. Chodzi o to, że państwa są w różnej sytuacji, na przykład Polska posiada bardzo długą granicę zewnętrzną. Te fakty powinny zostać w odpowiedni sposób określone przez planowane akty prawne.

W odniesieniu do poszczególnych propozycji Komisji Europejskiej rząd zajmuje następujące stanowisko: w kontekście zidentyfikowanych zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polska popiera wniosek Komisji Europejskiej mający na celu wprowadzenie systematycznych kontroli wobec osób korzystających z unijnego prawa do swobodnego przemieszczania się COM(2015) 670, jednakże bez znacznego uszczerbku dla płynności ruchu granicznego. Chodzi tu o ograniczenia kodeksu Schengen.

W odniesieniu do wniosku dotyczącego wydawania przez państwo członkowskie zharmonizowanego dokumentu podróży dla celów powrotowych obywatelom państw trzecich COM(2015) 668, rząd polski wyraża poparcie dla propozycji Komisji. Zawartość i specyfikacje techniczne europejskiego powrotowego dokumentu podróży należy zharmonizować, aby zapewnić wysokie standardy techniczne i normy bezpieczeństwa.

Po trzecie, rząd RP co do zasady popiera także projekt zmiany rozporządzenia Rady nr 1406/2002 ustanawiającego Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego w wersji przedstawionej w dokumencie Komisji COM(2015) 667 oraz projekt zmiany rozporządzenia Rady nr 768/2005, ustanawiającego Wspólnotową Agencję Kontroli Rybołówstwa w wersji przedstawionej w dokumencie Komisji COM(2015) 669.

Po czwarte, najważniejszym aktem legislacyjnym, który już dzisiaj był dyskutowany na posiedzeniu Wysokiej Komisji, jest propozycja Komisji dotycząca utworzenia europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej. Nie będę już tego omawiał, ponieważ ta kwestia została omówiona wcześniej.

Reasumując, zapowiedziane w komunikacie działania stanowią, w opinii rządu, istotny krok w kierunku skutecznego europejskiego systemu zintegrowanego zarządzania granicami. Skuteczne wdrożenie stałego zintegrowanego systemu zarządzania granicami ma zagwarantować, że UE i jej państwa członkowskie będą przygotowane na sytuacje nadzwyczajne na granicach zewnętrznych i będą w stanie skutecznie na nie reagować w odpowiednim czasie. Takie jest stanowisko rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Marek Krzakała. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Marek Krzakała (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, przedmiotowy dokument dotyczy utworzenia europejskiej straży granicznej, a nie pożarnej, pan się przejęczył. Chcę tylko delikatnie zwrócić uwagę, że mówimy o europejskiej straży granicznej, a nie pożarnej, żeby nie było wątpliwości.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poseł Marek Krzakała (PO):

To bez złośliwości, panie przewodniczący. Gwoli wyjaśnienia. Ten dokument ma formę komunikatu, a co za tym idzie, nie jest projektem aktu prawnego i zawiera *de facto* propozycję rozszerzenia polityki w dziedzinie zarówno imigracji, jak i kontroli granic zewnętrznych. Jest to właściwie kontynuacja wcześniejszych propozycji, jak wspomniał pan minister. Bardzo ciekawy jest ten komunikat, bo on na początku mówi o wartości dodanej, jaką ma strefa Schengen, ale jej funkcjonowanie jest tylko wtedy skuteczne, kiedy mamy dobrze zabezpieczone granice. Kryzys migracyjny pokazał niestety, że mamy również w tej materii deficyt, tak samo jak mamy deficyt, jeżeli chodzi o ograniczenia związane z funkcjonowaniem Agencji Frontex.

Dlatego, w trosce o bezpieczeństwo i ograniczenie nielegalnego przekraczania granic Komisja proponuje szereg konkretnych działań. Oprócz informacji o utworzeniu nowej instytucji, którą będzie europejska agencja straży przybrzeżnej i granicznej, ważne jest, że jest mowa o zakresie kompetencji tej agencji, opracowanym na dotychczasowych zaleceniach Frontexu. To, co chyba najważniejsze w tym dokumencie, to wątpliwości, które budzi kwestia automatycznego reagowania przez europejską straż graniczną w sytuacji, kiedy państwa członkowskie nie radzą sobie lub nie chcą sobie radzić ze skutecznym kontrolowaniem granic. Dla przykładu Komisja Europejska pokazuje, że dotychczasowa zasada dobrowolności wobec Frontexu, związana z odsyłaniem funkcjonariuszy, wygląda w rzeczywistości tak, że Agencja prosiła o 743 oddelegowanych funkcjonariuszy, a do tej pory, według stanu w dniu tego komunikatu, było ich tylko 447. Podobnie wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o dostarczanie sprzętu.

Tak jak powiedziałem, problem pojawia się wtedy, kiedy jakieś państwo, pomimo że nie radzi sobie lub nie chce sobie radzić z problemem, nie składa wniosku o wsparcie i nie wdraża działań naprawczych. Rząd co do zasady zgadza się ze stanowiskiem, że należy skutecznie przeprowadzać kontrole i uszczelniać granice, ale ingerencja z zewnątrz może nastąpić tylko na wniosek państwa członkowskiego.

W związku z tym rodzi się pytanie – bardzo proszę pana ministra o ustosunkowanie się do tego – co w przypadku, kiedy służby graniczne danego państwa, powiedzmy Grecji czy obecnie Włoch, nie wykonują zaleceń Frontexu? Obojętnie, czy nie potrafią tego zrobić, czy nie chcą. Jednym słowem, jakie są nasze propozycje w tym względzie? Czy mamy jakieś narzędzia, żeby je przeforsować? Jakie jest stanowisko innych krajów? Czy budowana jest mniejszość blokująca? Bo zakładam, że będzie to w przyszłości głosowane większością kwalifikowaną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Pan poseł Protasiewicz.

Posel Jacek Protasiewicz (PO):

Mam pytanie, nie wiem, czy do posła sprawozdawcy, czy do pana ministra, ponieważ w komunikacie zauważyłem, że jest mowa o rezerwie personalnej, eksperckiej, którą miałyby do dyspozycji ta nowa agenda. Mówi się o 1500 osobach, funkcjonariuszach straży granicznej. Państwa członkowskie będą musiały udostępnić co najmniej tysiąc pięciuset funkcjonariuszy straży granicznej. Może to jest pytanie retoryczne, ale czy chodzi tu o sumę ze wszystkich państw członkowskich, czy o kwotę na poszczególne państwa unijne? Dziękuję.

Posel Marek Krzakała (PO):

Mysle, ze pan minister odpowie, ale tak jak mowilem, Frontex wystapil o 770 urzednikow. Chce podwoic te sume do 1500 osob ze wszystkich krajow. Pan minister na pewno to potwierdzi.

Przewodniczacy posel Lech Kofakowski (PiS):

Bardzo prosze, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dziekuje bardzo. Odpowiadam na pytanie pana posla sprawozdawcy. W tym rozporzadzeniu jest zawarty mechanizm inwazyjnosci. To jest tak zwana klauzula inwazyjnosci. Byla ona przedmiotem szerokiej debaty w trakcie negocjacji. Ostatecznie przybralo to forme nastepujaca: oczywiscie bardzo istotna byla tu kwestia wlasciwego zdefiniowania rownowagi pomiedzy kompetencjami nowej agencji a kwestia suwerennosci, poniewaz ochrona granic jest jednym z podstawowych atrybutow suwerennosci panstwa. Zreszta, aktualnie obowiazujacy kodeks graniczny Schengen jest oparty na zasadzie suwerennosci i na zasadzie wywiazywania sie panstw czlonkowskich posiadajacych granice zewnetrzną ze wszystkich obowiazkow zwiazanych z ta sprawa.

Natomiast tu mamy sytuacje – zreszta nie bez oparcia w empirii, bo sytuacja na granicy greckiej jest skrajnym dowodem niezdolnoscii albo braku mozliwosci skutecznego dzialania i wywiazywania sie z obligacji wynikajacych z kodeksu granicznego Schengen – w ktorej stosowana jest odpowiednia procedura. Agencja dokonuje oceny, oszacowania sytuacji, przedstawia odpowiednie wnioski i w gre musi wchodzic decyzja polityczna. Poprzednio w projekcie proponowano, zeby Komisja albo agencja podejmowala taka decyzje, ale zostalo to zdecydowanie odrzucone przez panstwa czlonkowskie. Ta decyzja musi byc na poziomie Rady Europejskiej, czyli *stricte* polityczna.

Nastepnie, jest formulowany przez agencje program operacyjny, ktory zostaje przedstawiony panstwu czlonkowskiemu, ktorego cala sprawa dotyczy, do akceptacji albo nie. Finalnie, to panstwo zgadza sie na taka operacje albo nie, tylko ze koszty sa bardzo wysokie. W przypadku gdy panstwo odmowi udzialu, na podstawie art. 26 kodeksu Schengen, zostaje poddana w watpliwosc mozliwosc pozostawiania takiego panstwa w systemie Schengen. Krótco mówiąc, przedstawiona jest alternatywa: albo panstwo skorzysta z interwencji agencji, albo bedzie wykluczone ze strefy Schengen. Naszym zdaniem, jest to konstrukcja wlasciwa. Takie przypadki skrajne, z jakimi mamy teraz do czynienia w przypadku Grecji, skutecznie bedzie rozwiazywala.

Odpowiadajac na pytanie pana posla Protasiewicza, oczywiscie 1500 osob dotyczy calosci zaangażowania, z czego, dodam, planowany jest udzial Polski w wysokoosci 100 funkcjonariuszy. Jest to obciazenie, ktore mozemy podjac bez najmniejszych problemow. Tak zdefiniowany udzial Polski wynika rowniez z duzego naszego udzialu w ochronie granic zewnetrznych UE.

Chcialbym dodac jeszcze jedna rzecz, wnioski Frontexu, tak zwane CALL-e, do wszystkich panstw czlonkowskich o kontrybuowanie do sil operacyjnych, nie sa wykonywane z dwuch przyczyn. Po pierwsze, nie wszystkie panstwa garną sie do oferowania swojego udzialu, przy czym nalezy podkreslic, ze Polska jest w tym zakresie bardzo aktywna i jest jednym z wiodacych panstw. Nie dotyczy to wszystkich panstw czlonkowskich. Jest jednak i druga przyczyna. Otóz, mozliwosci absorpcyjne Frontexu okazuja sie duzo mniejsze, niz to wynika z planow, a przyczyna jest w dalszym ciagu zle, jezeli nawet nie bardzo zle funkcjonujaca wspolpraca Frontexu z grecka straza graniczna. Tu jest

podstawowy powód niemożliwości rozwinięcia w pełnym rozmiarze planowanej operacji.
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu?

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Tak, jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Sprawdzimy kworum. Stwierdzam brak kworum. Zamykam posiedzenie Komisji.